KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Grudnia. — Rok 1850. Piątek. № 323. Jutro, Śgo Ambrożego B. W.

Pojutrze, w Kościele *po-Paulińskim* Śgo Ducha, przypada doroczny Odpust Śgo Franciszka *Xawerego*, oraz Niepokalanego Poczęcia N. MARJI P., które to obchody w tym roku, razem przypadają. Uroczystość ta odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła Śgo. Odpust Niepokalanego Poczęcia N. MARJI P., obchodzony będzie jak zwykle z oktawą, w d. 15 b. m. przypadającą. (Na mocy dekretu Stolicy Apostolskiej, Odpust Niepokalanego Poczęcia N. MARJI P., powinien w sam dzień być obchodzony; Odpust zaś Śgo Franciszka *Xawerego*, ma być obchodzony w Niedzielę po dniu 3go Grudnia bez oktawy. Ztąd więc w roku bieżącym schodzą się oba w jednym dniu, Odpusty).

Rozkazem Cesarskim, pozostający w Wydziale Górniczym przy K. R. P. i S., Józef *Ditrich*, przeniesiony został na służbę do zarządu Jenerała Intendenta armji Czynnej, jako Budowniczy, w stopniu Regestratora Kolegjalnego, ze starszeństwem od d. 21 Czerwca v. s. 1840 r.

Radca Kolegialny Hrabia *Sollohub*, przeznaczony został do szczególnych poruczeń przy Namiestniku *Kaukazkim*.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła, iż Ludwik *Biegański*, zmarły za granicą kraju, w dniu 25ym Października 1839 r., a tem samem przed wyrzeczeniem przez postanowienie Rady Administracyjnej z 1844 r. na majątek jego konfiskaty; ma być wykreślonym z listy imiennej wychodźców, i konfiskata majątku jego ze wszystkiemi skutkami cofniętą.

Według otrzymanych wiadomości z wyspy *Madery*, z dnia 5go zeszłego miesiąca, dowiadujemy się, że po całorocznej ciężkiej niemocy, dnia 3go z. m., w tenże sam dzień, kiedy pierwsze przypadłości zgubnej choroby objawiły się na nim w *Warszawie*, zakończył życie w *Funchal* w głównem mieście wyspy *Madery*, ś. p. JW. Jenerał-Lejtnant Mikołaj *Okunew*, Członek Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego; dokąd, w towarzystwie swej Córki, dla poratowania zdrowia, udał się. Po nabalsamowaniu ciała, które z początkiem wiosny do rodzinnego kraju zostanie przewiezione, dnia 5go z. m. w południe, nastąpiło przeniesienie tymczasowe zwłok z wiejskiego mieszkania do sklepień Kollegjum Śgo Antoniego, w assystencji wszystkich Władz Cywilnych i Wojskowych *Portugalskich*. Końce całunu niesione były przez Don Joze Silvestro *Ribeira*, Gubernatora Cywilnego wysp *Madery* i *Porto Santo*; oraz Jenerała-Majora Don Antonio de Padua *da Costa*, Dowódzcę 2ej dywizji wojsk Królewsko *Portugalskich*, (ozdobionych Orderem Cesarsko-Królewskim Ś. Stanisława 1ej klassy), i 4ch wyższych Oficerów załogi i fortecy. Na wezgłowiu niesiono znaki zaszczytne, któremi dostojny zmarły, przez Najjaśniejszego CESARZA i KRÓLA, oraz innych Panujących był zaszczycony, to jest Ordery: *Orła Białego*, Śgo Włodzimierza II kl:, Śtej Anny I kl: z Koroną Cesarską, Śgo Stanisława Iszej kl:, *Virtuti Militari* 3ej kl:, Znak nieskazitelnej służby za lat XL, Pruskie: *Orła czerwonego* klassy 2ej z gwiazdą, i *Pour le Mérite*, oraz Szwedzki *Miecza*. Za niosącemi takowe, postępował liczny orszak pogrzebowy, złożony z Konsulów różnych Mocarstw (jedenastu obecnych); Urzędników Cywilnych, Oficerów i znakomitych Obywateli miejscowych. Po obu stronach krętych, tego górzystego miasta, ulic, ustawione były dwa bataljony składające załogę miejscową; na czele zaś orszaku pogrzebowego, postępowała muzyka wojskowa. Przy zdjęciu z mar, zwłok dostojnego Jenerała, trzykrotne salwy broni ręcznej i huk dział wałowych, dopełniły honorów wojskowych, jakie Władze zwierzchnie przyjaznego Państwa, pospieszyły oddać wysokiemu stopniowi i osobistym przymiotom zasłużonego Żołnierza i znakomitego Męża Stanu.

Doszła tu smutna wiadomość, że ś. p. Ludwik *Glaser*, Pułkownik b. Wojsk Polskich, niegdy Dowódca 5 Pułku piechoty linjowej, w d. 27 z. m., w dobrach *Bogusławice* pod *Wolborzem*, zakończył życie doczesne. Cześć pamięci cnotliwego człowieka i pokój duszy tego, który w najburzliwszej epoce *Europy*, odbywszy długi i nader świetny zawód wojskowy, liczne i zaszczytne pozostawił po sobie wspomnienie.

Kazania o Męce, śmierci i Zmartwychwstaniu PANA naszego JEZUSA CHRYSTUSA, przez X. Adama Józ: Kal: *Szeleskiego* ułożone, wyszły z druku po pierwszy raz, w 8ce, na papierze bankowym, i przedają się exemplarz po kop. sr. 60, w Xięgarni XX. *Missjonarzy*, *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej, i u Autora pod Nrem 166 przy ulicy Nowomiejskiej, w domu *Milewskiego* Kupca.

Dnia 30go z. m., w Kościele Katedralnym w mieście *Pułtusku*, odbył się obrzęd zaślubin W. *Micewicza*, Podpułkownika Sztabu Jeneralnego Wojsk J. C. K. MOŚCI, z JW. Panną Adelą *Karłowicz*, Córką JW. Jenerała-Lejtnanta Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*. Dostojny Pasterz Dyecezji JW. JX. Franciszek à Paulo *Pawłowski*, Biskup *Płocki*, błogosławił tej Parze, unoszącej z sobą najszczersze, bo z serca płynące życzenia, tak Rodziny, obecnych, jakoteż i wszystkich Jej Przyjaciół i Znajomych.

Po zmarłym Fryderyku *Kadgienie*, b. Dzierżawcy Ekonomji *Mały-Płock*, otworzył się spadek, złożony z nieruchomości w m. *Kolnie*, i gotowizny w kwocie

rs. 65 kop. 55; po który prawni sukcessorowie, winni zgłosić się w ciągu *sześciu* miesięcy.

W liczbie nowości otrzymanych przez Xięgarnię PP. *Zawadzkiego* i *Węckiego*, o czem pospieszemy donieść, znajdują się także: Nowe *Wędrówki Oryginała*, z rękopismu nieznajomego Autora, ogłoszone przez znanego z licznych prac swoich Józefa *Korzeniowskiego*. Cena 2ch tomów rs. 3.

W dalszym ciągnieniu 5tej klassy 76 *Loterji klassycznej*, odbytem według zwykłych formalności, *Fortuna*, okazała się nieco mniej hojną. Słusznie to bardzo, bo sypnąwszy obficie dnia pierwszego, trzeba było coś na następne zachować. Dotąd jeszcze nie możemy wymienić z pewnością ulubieńców fortuny, którym dostało się 20,000 rs. To tylko wiemy, że po odebraniu tej wiadomości, P. *Giwartowski*, w którego kantorze padła ta wygrana, udał się niezwłocznie extrapocztą do Gubernji Płockiej, w *Ostrołęckie*. Wczorajsze znaczniejsze wygrane, padły jak następuje: po rs. 500, wygrał Nr 14,950, 5/5, u Natana *Winawera* w Warszawie; Nr 7911, 2/2, u *Ajdelsohna* w Biały; Nr 5869, 5/5, u *Rosena* w Warszawie; po rs. 250, Nr 3845, 5/5, u *Ledermana* w Biały; Nr 22,050, 5/5, u Ludwika *Giwartowskiego* w Warszawie; Nr 9573, 5/5, u *Dawidsohna* w Warszawie; po rs. 100, Nr 10,162, 2/2, u *Hermana* w Łęczycy; Nr. 2747, 5/5, u *Ajdelsohna* w Biały; Nr 16,911, 5/5, u *Kasztenbauma* w Biały; Nr 725, 5/5, u *Rosena* w Warszawie; Nr 7356, 5/5, u Markusa *Folman* w Warszawie; Nr 10,539, 5/5, u *Mikulskiej* w Warszawie; Nr 6886, 5/5, u *Sikorskiego* w Piotrkowie; Nr 23,289, 5/5, u *Czyszkowskiego* w Radomiu; Nr 9294, 1/1, u *Dawidsohna* w Warszawie; Nr 13,141, 5/5, u *Gelbluma* w Warszawie; Nr 9174, 5/5, u *Maliniaka* w Warszawie. Resztę objawia dołączona tabelka. Dziś dalsze ciągnienie.

W pewnem towarzystwie, dnia onegdajszego, przy partji *wista* nowomodnego, *preferansowym* zwanego, walczyło dwóch skromnych, przeciw dwom innym, mistrzami, *lwami kunsztu*, mianującym się partnerom. Jeden z dwóch pierwszych, pragnąc pohamować zarozumiałą minę antagonistów swoich, objawił, przed rozdaniem kart, *votum*, złożenia w ofierze *rubla* dla ubogich, jeżeli przeciwnicy jego, w rozdaniu tem, *szlemem* ukarani zostaną. *Fortuna* przyjęła *votum*, i wysłuchała głosu pomocy jej wzywającego, który wywięzując się sumiennie z wykonanych ślubów, przesyła do dyspozycji Redakcji *Kurjera* zaassekurowanego dla ubogich *rubla*. *X.* (Kwota ta dołączoną została do ofiar, na rzecz ubogich pod opieką Tow: Warsz: Dobroczynności, zbieranych).

Onegdaj w artykule z nad brzegów *Nidy*, umieściliśmy wiadomość, o nadzwyczajnej taniości bydła, pomimo iż panujący w tym roku *xięgosusz*, znaczną tegoż liczbę wyniszczył. Zagadka przeto tej bezcenności inwentarza, rozwiązaną zostaje teraz otrzymaną przez nas z *Lubelskiego* wiadomością, donoszącą, iż obawa z powodu nieprzewidzianego braku paszy dla bydła, przeraża tam wszystkich PP. Właścicieli ziemskich. I tam także inwentarz jest za bezcen, skoro za krowę, wartości 20 rs., dają dziś tylko rs. 7. Według doniesień tegoż szanownego Korrespondenta i Czytelnika naszego, i w *Lubelskiem* tak jak i u nas w *Warszawie*, jeżdżono już *sankami*, z tą tylko różnicą, że tam nieco po *grudzie*, a u nas nieco po *bruku*.

(Art: nad:). Otrzymaliśmy *trzeci* i ostatni tom *Mastologji*, czyli *Historji Naturalnej zwierząt ssących*, wydanej przez JP. Gustawa *Belke*. Winszujemy naprzód Literaturze krajowej, tak pięknej przyspory; winszujemy Autorowi, tak chlubnie dokonanego dzieła, dzieła klassycznego, w ścisłem znaczeniu tego wyrazu. Widać w niem wszędzie niezmordowaną pracowitość i troskliwość, o zachowanie dokładności i ścisłości naukowej: widać niepospolite oczytanie w obcych i krajowych dziełach; widać gruntowną znajomość rzeczy. Śmiało może autor zastosować do siebie te wyrazy: *Exegi monumentum aere perennius!* (Wzniosłem sobie pomnik trwalszy niż z kruszcu!). W końcu nadmienić należy o dorzuconej do tego tomu: *Wiadomości o szczątkach kopalnych zwierząt zaginionych*, że ten dodatek jest pożądaną gwiazdą na horyzoncie literatury naszej, która na tę, nie wiele tkniętą gałęź nauki przyrody, rzucając błogie światło, zdaje się zapowiadać, że nas Szanowny Autor, szczegółowem rozwinięciem tego ważnego przedmiotu udaruje. — Dr *Jarocki* na Jaroczynie.

Już wspomnieliśmy o zamierzonym przez Pana St: *Szczepanowskiego* koncercie, w celu nader chwalebnym. Dziś więc objaśniamy, iż artysta ten, wiedziony uczuciem ludzkości, pragnął pożegnać *Warszawę* ostatnim koncertem na dochód ubogich. *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, przyjmując wdzięcznie tę szlachetną ofiarę, przeznaczoną na korzyść Sal Ochron, pod opieką tegoż Towarzystwa będących, urządziło w gmachu swoim salę, i dzień *Niedzielny*, o godzinie 1ej z południa, wyznaczyło na koncert rzeczony. Pospieszając z udzieleniem tej wiadomości Szanownym Czytelnikom naszym, mamy niewątpliwą nadzieję, że powodowani celem dobroczynnym, i teraz jak zwykle nieomieszkają zebrać się licznie. Tym bowiem tylko sposobem, to jest okazaniem jawnego współczucia, i dla artysty poświęcającego swój talent na korzyść biednych, i dla tych wszystkich, którzy w sercach szlachetnych, jedyną znajdują pomoc i osłodę; zdołamy odpowiedzieć chwalebnemu zamiarowi opuszczającego nas współziomka P. *Szczepanowskiego*. Biletów po cenie k. 75, można dostać w sklepach PP. *Konopackiego*, *Senewalda* i *Frydlejna*, a w dzień koncertu, to jest pojutrze o godz: 1ej z południa, przy wejściu do sali. Mające się wykonać dzieła są następujące: 1) Fantazja na tema *angielskie* »We have lived aud loved together;" 2) »La Jota arra-

gonesa"; mazurki oryginalne; 3) Introdukcja i warjacje na temat *Sora*, z których jedna warjacja na samą lewą rękę; 4) Andante i mazur oryginalny zakończone walcem fantastycznym, czyli: »trudności gitary"; nakoniec 5) *a*, Souvenir de Varsovie, *Pot-pourri* militarne z naśladowaniem odgłosu trąbki i echa" na żądanie; *b*, »Duo comique" czyli naśladowanie głosu młodej dziewicy i poważnej Matrony, śpiewających *Karnawał Wenecki*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Melodramie *Dzwonek Szatański*, przywołani: Panna *Moroz*, PP. *Komorowski, Karasiński, Królikowski*, po 2-kroć, oraz Panny: *Strzelbicka*, *Skrodzka* i Helena *Fruzińska*.

Z Petersburga.— Radca Stanu *Dukszta-Dukszyński*, Naczelnik Oddziału w Departamencie Oświecenia Narodowego, otrzymał na własną prośbę uwolnienie od tych obowiązków.

Tyflis.— D. 24 Paźdz: o godzinie 4ej z północy, tak w *Tyflisie* jak w okolicach tegoż, uczuć się dało powtórne trzęsienie ziemi, lecz równie jak pierwsze nie zrządziło żadnych szkód.

Ameryka.— W *Stanach Zjednoczonych* kwestja niewolnictwa grozi nowemi zaburzeniami; znowu musi być rozbieraną na kongresie.— Sześciu kandydatów na urząd Prezydenta *Stanów Zjednoczonych* wystąpić myśli. — W *Mexyku* wybory Prezydenta jeszcze dokończone nie zostały; rozboje w tej Rzplitej otwarcie prawie prowadzą.— Dzienniki *amerykańskie* donoszą o 30tym koncercie Jenny *Lind*.

Anglja.— W dniu 30 z.m. miała miejsce nowa rada gabinetu, na skutek depeszy otrzymanych z *Berlina*.— Testament Króla *Ludwika Filipa* przedstawiono stosownie do prawa, sądom; i zaprzysiężono, że cały majątek osobisty zmarłego, nie wynosi jak 200,000 dukatów.— W *Bikhead* przyszło do walki pomiędzy Protestantami i Katolikami; wojsko ją przytłumiło, 2ch ludzi zabito, 15tu ranionych.— Wszystkie koleje żelazne *angielskie*, postanowiły przewozić wyrobników *angielskich*, na wielką wystawę *Londyńską*, po ½ penny (3 grosze) na milę *angielską* tam i napowrót, osobnemi pociągami.— W *Clifton* budują wspaniały pałac w guście gotyckim, na rezydencję Biskupa Katolickiego Dyecezji tegoż nazwiska; a przy Kościele Katedralnym tamże, wznoszą wieżę, także w guście gotyckim.

Austrja. *Wiedeń 30go Listop*:.— Xiążę *Schwarzenberg* wrócił tu z *Ołomuńca*, i udał się do Cesarza. Z początku w *Ołomuńcu* dyplomaci byli tak przeciwnego zdania, że już o północy 28go, powozy P. *Manteuffel* były zaprzężone do wyjazdu; dopiero po przyjeździe Fligel-Adjutanta Królewskiego, rzeczy inny obrot wzięły. Przy obiedzie wczoraj najzupełniejsza zgoda zdawała się panować; wznowiono wzajemne toasty; Xżę *Schwarzenberg* odjeżdżającego Ministra *pruskiego*, odprowadził aż do powozu. Tajemnica najzupełniejsza pokrywa wypadek konferencji; tak ją ściśle trzymano, że odedrzwi sali obrad, kazano nawet służącym ustąpić, by nie podsłuchiwali.— Strzelcy celni otrzymają wydoskonalone karabiny.— Pobór rekrutów w całem państwie spiesznie idzie.— Na giełdzie żadnych interesów nie robią; z powodu ostatnich zakazów rządowych, wszystkie kursa są tylko nominalne; za srebro dają ażio 30, za złoto 36 od sta.— Spodziewają się amnestji dla reszty więźniów w *Aradzie* trzymanych.— Feldzeugm: Baron *v. Puchner*, uderzony attakiem apoplexji, leży w *Peszcie*.— W *Siedmiogrodzie* nie myślą zmniejszyć liczby sądów wojennych, owszem, powiększają liczbę osób je składających.— We *Lwowie*, z początkiem b. m., Pan Walter *de Sensel*, otworzył szkołę gimnastyki, w gmachu Xcia *Sapiehy*.— W *Krakowie* przychód z wystawy prac malarskich znakomitego artysty P. *Kurowskiego*, przeznaczony został na zakupienie opału dla biednych.

Francja. *Paryż 30go Listop*:.— Na dzisiejszem posiedzeniu, P. *Remusat* przedstawił sprawozdanie o poborze 40,000 ludzi; armja *francuzka* w ten sposób podniesioną będzie do 429,000. Izba bardzo dobrze to sprawozdanie przyjęła, w którem zasada najściślejszej neutralności głównie jest bronioną; tę samą politykę doradza wszystkim. Wczoraj, projekt Pana *Creton*, żądający odwołania dekretu bannicji ciążącego na Xiążętach domu *Burbonów*, został odłożony do 1 Marca.— Jenerał *Changarnier* nie chce przyjąć dowództwa nad *Renem*, chyba, że wojska otrzymają tytuł armji obserwacyjnej.— Pokazuje się teraz, że spisek mniemany na życie Jenerała *Changarnier*, nigdy nie istniał, i że komisarz *Yon* fałszywemi denuncjacjami oszukany został; wątpią, by ten urzędnik utrzymał się na posadzie.— Zatwierdzono w izbie wniosek o telegrafach prywatnych.— W porcie *Tulonu* ruch wielki z powodu znacznej wysyłki wojsk do *Algieru*.— Przedstawiono izbie dwa ważne projekta do prawa; pierwszym, reprezentant *Joiet*, domaga się zupełnej zmiany systematu podatkowego, drugim zaś urządzenia ogólnej rolnej asekuracji dla całej *Francji*.— Reprezentanci *lewej* mają urządzić klub osobny.— P. *Wołowski* Profesor prawa handlowego w *Paryżu*, rozpoczął swe kursa w konserwatorjum sztuk i rzemiosł 29 z. m.

Hiszpanja.— W senacie, P. *Martinez de la Rosa* bronił wyprawy *Rzymskiej*, i dowodził, że Papież gotów jest do zawarcia konkordatu, który posiadaczy dóbr narodowych zupełnie uspokoi.— Królowa podarowała Jenerałowi *Narwaez* pięknego *arabskiego* konia.

Niemcy.— W *Hesji* nie wiedziano jeszcze o zjeździe w *Ołomuńcu*, dla tego wojska *pruskie* pod *Hersfeld* robiły przygotowania do odporu, ściągały posiłki, spodziewały się bowiem spotkania z wojskami bundestagu, które zaczynały się poruszać ku *Kasselowi*.— Z *Fuldy* zaś donoszą o opuszczeniu *Hesji* przez niektóre pułki *bawarskie*.— Armja *bawarska* ma być powiększoną do 80,000 ludzi.— Król *Saski* wydał odezwę do woj-

ska; armja także zajmuje ciągle obronną pozycję koło *Pirna*, i łatwo może się połączyć z *austrjackim* korpusem. — W *Monachjum* dwór nie jest zbyt zadowolony, że bez *Bawarji* odbyto konferencje *Olomunieckie*.

Prusy. — Do *Wrocławia* przyszedł w tych czasach rozkaz wstrzymania dalszych uzbrojeń. — Zaraz po powrocie Ministra *Manteuffel*, Ministrowie odbyli wielką radę; spodziewają się w *Berlinie* uczciwego pokoju. — Twierdze *pruskie* zaopatrują się w żywność. — Landwerzyści z powodu powołania przyspieszają swe związki ślubne; w niektórych Kościołach po kilka takich ślubów na dzień dają.— Dzienniki *berlińskie* są dość puste, czekają na wiadomość o wypadku konferencji.

Włochy. — Pomiędzy nowo-mianowanemi kawalerami Orderu cywilnego, znajdują się PP. Massimo *Azeglio* i Silvio *Pellico*.— W wiosce *Sedilo* na wyspie *Sardynji*, mieszkańcy powstali przeciw poborcy podatku; wyprawiono tam Jenerała Alfonsa *La Marmora* z pełnomocnictwami bardzo rozległemi.— W *Rzymie* rozkazano wojsku, by Kapelanom oddawano honory takie, jak Jenerałom, a niższym Duchownym jak Kapitanom.— Na drodze z *Faenza* do *Lugo* w dniu 13 z. m. aż 16ście napadów rozbójniczych miało miejsce. — W *Rzymie* wyszło prawo o rozdziale administracyjnym kraju; dzielą go, oprócz stolicy na cztery legacje; na czele tych stoi Kardynał i czterech radców; legacje dzielą się na delegacje, obwody i gminy.

Rozmaitości. — W z. m. umarł sławny 80-letni szachista *Alexander*, autor *Encyklopedji szachowej*, i innych dzieł tej gry dotyczących. — Członek Akademji *francuzkiej* P. *Ancelot*, po odbytej podróży we *Włoszech* i *Niemczech*, w celu literacko-naukowym, ogłasza teraz swoje wrażenia z pomienionej podróży. — Dzieła sławnego kompozytora *Meyerbeera*, znane już w całej *Europie* i *Ameryce*, przenikły nakoniec i do *Azji*. Piszą bowiem z *Batawji* (na wyspie *Jawie*), iż przedstawiona tam niedawno opera *Robert Djabeł*, wzbudziła powszechny zapał i uwielbienie.— Ekonom z *Płockiego*, podając Panu swemu spis potrzebnych do kupienia w *Warszawie* rzeczy, zamieścił: »Dzwonek, który stłukła *Franka*, dziewka, a zapłaci moja żona i dziewka; dziewka że stłukła, żona że pozwoliła dzwonić.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusz Euge: Oby: z Rudkowa nr 551; Bayer Kar: Radca Hono: z Petersburga nr 634; Cieszkowski Paw: Oby: z Stawisk nr 414; Cielecki Zdzisław Oby: z Sojek nr 570; Dobiecki Winc: Oby: z Oczesał nr 603; Dembiński Sylw: Oby: z Nieznanic nr 476; Molteni Jan Babtysta Komis: Kup: z Kaukazu nr 369; Szwykowski Winc: Marsz: Szlachty z Gub: Grodzieńs: nr 613; Szepielew Jene:-Major, Wojenny Jene: Policmajster armji, z Bobrujska.

Wyjechali: Bętkowski Ign: Oby: do Ludwina; Celiński Leonard Oby: do Pokrzywnicy; Niemierycz And: Oby: do Radomia; Rembieliński Eug: Ob: do Jedwabnego; Tarnowscy Jan i Kaz: Hr. do Lublina.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz: Publicz:, która skład mój Herbaty, od lat kilkunastu dostatecznie oceniła, że powróciwszy z Niżegorodzkiego Makaryewskiego Jarmarku, zakupiłem tamże znaczny transport świeżej HERBATY Chińskiej, a to z pierwszych rąk od Kupców z M. Kiachty przybyłych, którą już sprowadziwszy do Warszawy, sprzedaję po cenach stałych i umiarkowanych, w Składzie moim przy ulicy Krak:-Przedm: w domu Rezlera Nr 451, przy Xięgarni Rossyjskiej exystującym. Nadmieniam przytem, iż zapisujący na prowincji nie mniej jak 3 funty Herbaty, nie płaci za przesyłkę tejże, lecz uiszcza opłatę na Poczcie od przesyłanych pieniędzy. Wszelkich zaś zapisów na funt jeden, (jeżeli jak dotąd pozostać mam i nadal rzetelnym), przyjmować nie mogę, bez narażenia się na stratę.— Wsiewołod *Istomin*.



We dworze wsi Wólki Radzymińskiej za Wisłą, o mil 3 od Warszawy, dnia 3 b. m. wieczorem, skradziono 3 KONIE: Klacz kasztanowatą bez odmiany, lat 5 mającą; Konia gniadego bez odmiany, w roku 4tym; Klacz gniadą bez odmiany, lat 6; wszystkie wzrostu średniego. Ktoby je dostrzegł, raczy udzielić wiadomość pod Nr 666 przy ul: Leszno, do H. Warszewskiego, za nagrodą.

Dwa pół LOSY Nr 3251 i 16,033, zaginęły; wygrana jaka paść może, prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania z wolnej ręki, **MEBLE** jesionowe, nowe, Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, te wszystkie na sprężynach; 6 Krzeseł wyplatanych, Komoda, Łóżko, 4ry Stoły, i inne Sprzęty gospodarskie, za bardzo mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 455, na 3m piętrze od frontu;— tamże POKÓJ z Przedpokojem i Balkonem, w każdym czasie do najęcia.

Dnia 1 b. m. zgubiono w Kościele Ewangielickim, PORTE-MONNAIE. Łaskawy Znalazca raczy go oddać osobie, która go zgubiła, a która w Niedzielę przyszłą (8 b. m.), znajdować się będzie w tej samej ławce.



Jest do sprzedania KOCZOBRYK używany, z fordekiem, na pojedynczych resorach, z latarniami, za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Łazienkach Król: u Majora Telieśnina, z Nizowskiego Jegiersk: Pułku.



OSTRYGI Holsztyńskie i Angielskie, nadeszły pocztą dzisiejszą do Handlu A. *Koelichena*, przy uli: Długiej N° 565 i 6.— Tenże Handel otrzymał znaczny transport **PEKEFLEJSZU** prawdziwego Hamburgskiego, i **JABŁEK** Tyrolskich.



Jest do sprzedania KARETA używana, wiedeńska, zdatna do podróży, za 3cią część co kosztowała. Wiadomość w Hotelu Litewskim pod Nr 14, na 1m piętrze, lub pod Nr 614 c, naprzeciw Teatru, u ludzi W. Szymanowskiego.



Pod Nr 1319/20 przy ulicy Nowy-Świat, obok Kopernika, przybłąkało się PROSIE pół roku mieć mogące. Właściciel za udowodnieniem może go odebrać od Stróża Franciszka.



Dnia 29 z. m. w południe, przechodząc ulicą Miodową na ulicę Nowo-Senatorską, zginęła SUCZKA mała, kasztanowata, z białą odmianą pod szyją. Kto ją znalazł i zatrzymał, niech raczy odnieść Suczkę, na ulicę Długą, do domu W. Wasiliewa, na 1sze piętro, wprost Komissji Sprawiedliwości, a odbierze stosowną nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali —.
TEATR WIELKI. Jutro, Opera ....

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1850 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.